

WYPEŁNIENIE POSTPOLA WE WSPÓŁCZESNEJ NIEMCZYŹNIE

BEATA MIKOŁAJCZYK

Przedmiotem niniejszej pracy jest próba przedstawienia możliwości wypełnienia tzw. postpola lub pola tylnego (w gramatyce niemieckojęzycznej określanego terminem *das Nachfeld*) we współczesnej niemczyźnie.

Ponieważ opieram się na pracach w języku niemieckim, a wydane dotychczas gramatyki języka niemieckiego napisane po polsku nie opisują szczegółowo szyku członów zdania, tak więc nie stosują potrzebnej w tym tekście terminologii, przytaczane tu polskie nazwy są wynikiem moich własnych (mniej lub bardziej udanych) prób tłumaczenia terminów niemieckich. Dlatego przytaczam także zawsze w takich przypadkach odpowiednie pojęcie niemieckie.

Jak powszechnie wiadomo szyk członów zdania stanowi przedstawienie abstrakcyjnego szkieletu konstrukcji zdaniowej (w jego strukturze hierarchicznej) w postaci linearnego ciągu wyrazów stojących obok siebie. Szyk członów zdania pełni więc funkcję składniową obejmującą budowę zdania i jego strukturę oraz funkcje wykraczające poza składnię, odnoszące się do np. stylistyki, struktury tekstu, semantyki oraz zagadnień komunikacji.

Zjawiska determinujące serializację w danym języku można – bardzo ogólnie – podzielić na dwa zakresy:

1. strukturę informacyjną zdania określoną przez funkcję komunikacyjną wypowiedzenia, jego zanurzenie w konkretnej sytuacji lub tekście. Występuje więc zależność pomiędzy wartością informacyjną poszczególnych członów a ich pozycją w zdaniu. Mowa tu oczywiście o funkcjonalnej perspektywie zdania oraz rozróżnianiu między tematem a rematem. Jest to fenomen w podobny sposób determinujący serializację w różnych językach oraz
2. strukturę budowy konkretnego języka oraz zależności pomiędzy budową morfologiczną członów zdania a ich zachowaniem w zdaniu. Badania porównawcze wykazują, że istnieje ścisła zależność między tymi czynnikami.

Im mniej zróżnicowana morfologia, tym bardziej sztywny szyk. Im mniej więc wykładników fleksyjnych oznaczających jednoznacznie poszczególne funkcje wyrazów lub grup wyrazowych w zdaniu jako np. podmiot, dopełnienie czy okolicznik, tym większa rola ich miejsca w zdaniu (ustalona pozycja) w procesie ich identyfikacji.

Postpole zdefiniować można za pomocą innych elementów linearnego łańcucha zdania, np. za pomocą stałej pozycji orzeczenia.

We współczesnej niemczyźnie ściśle uregulowane jest miejsce czasownika odmiennego oraz pozycja pozostałych elementów orzeczenia złożonego. W zdaniu głównym dwudzielność orzeczenia złożonego ujawnia się wyraźnie w pozycjach zajmowanych przez obie części orzeczenia. Tworzą one wspólnie tzw. ramę lub kłamerę zwaną zazwyczaj w literaturze przedmiotu zdaniową lub czasownikową (Satzrahmen, Verbalklammer). Nazwy te wskazują na dwa fakty,

1. po pierwsze rama ta ogarnia sobą elementy w zdaniu zawarte zdanie i odgranicza zdanie od innych
2. oraz po drugie w jej skład wchodzi elementy reprezentujące tylko jedną część mowy – czasownik.

Jednak nie dzieje się tak we wszystkich przypadkach, dlatego terminy te nie wydają mi się adekwatne. Zważywszy na fakt, że kłamera ta – we wszystkich przypadkach – ma jedną funkcję – jest jedynie gwarantem niezmiennych pozycji jej części składowych wobec innych członów zdania, używam nazwy kłamy lub ramy pozycyjnej (Positionsklammer). Kłamera ta dzieli zdanie na pola topologiczne. Termin ten zaczerpnęłam od Kromanna (1974, 1975).

Badania nad serializacją zdania niemieckiego mają długą historię a ich przedstawienie nie należy do zadań niniejszej pracy. Wspomnieć należy tylko pierwszy podział struktury linearnej zdania na części, który został dokonany w 1937 r. przez Ericha Dracha. Wyróżniał on w zdaniu głównym przedpole (pole przednie), środek oraz postpole (pole tylne).

Vorfeld	Mitte	Nachfeld
*	Verbum finitum	***
Ausdruckstelle	Geschehen	Erläuterungen
Anschluss	Geschehen	Eindrucksstelle

Drach (1937: 16)

Dalsza – bardzo bogata – dyskusja nad budową zdania, uwzględniająca problematykę serializacji doprowadziła do potrzeby, wyartykułowanej przez Kromanna w 1975 roku, oddzielenia od poziomu syntaktycznego (syntagmatycznego) zdania jego poziomu topologicznego. Zjawiska znajdujące się na tych poziomach wprawdzie bardzo często „współdziałają ze sobą”, łączą się ze sobą, lecz nie jest to w każdym przypadku oczywiste i jedynie możliwe.

Kromann stwierdza co następuje:

Als *syntagmatische* kette verstehen wir auf der satzstufe eine aufgrund eines verbnukleus gestiftete prädikation mit ergänzungen und angaben. Unter *topologischer* kette verstehen wir die von der linearität der zeichen her notwendig gegebene dimension der linearen abfolge sprachlicher zeichen. Syntagmatik gibt also regeln an für die bildung syntagmatischer ketten der inhaltsebene. Topologie gibt die regeln an die für bildung linearer ketten der ausdruckssebene, und die linearen ketten sind also als ausdrucksformen syntagmatischer ketten anzusehen, so daß im prinzip einer syntagmatischen kette eine oder mehrere lineare ausdrucksformen entsprechen. (Kromann 1975: 100)

Takie rozróżnienie umożliwia m.in. opis różnorodnych wariantów pozycyjnych tej samej struktury składniowej. Warianty owe nie zawsze zależą od czynników składniowych, lecz np. stylistycznych, czy pragmatycznych czy tekstowych.

Niemieckie zdanie oznajmujące proste podzielić można w oparciu o tę propozycję na 5 pól topologicznych: przedpole (pole przednie), lewą część kłamy pozycyjnej, pole środkowe, prawą część kłamy pozycyjnej oraz postpole (pole tylne).

Vorfeld	linker Teil der Positionsklammer	Mittelfeld	rechter Teil der Positionsklammer	Nachfeld
---------	--	------------	---	----------

Postpole ograniczone jest z jednej strony prawą częścią kłamy pozycyjnej, a z drugiej strony jego zasięg kończy się wraz ze zdaniem.

Najważniejsze i najbardziej znane opisy szyku członów zdania w językoznawstwie germańskim (Hoberg 1981, Engel 1988, 1998, Duden 1984, Askedal 1986, Griesbach 1986, Weinrich 1993) zakładają istnienie postpola w zdaniu.

Wszystkie z nich w sposób bardzo podobny opisują zasady obsadzania tego pola topologicznego. Streścić te propozycje można w dwóch punktach:

1. Postpole obsadzone jest fakultatywnie. Jego wypełnienie nie wpływa na strukturę zdania jak jest to w przypadku przedpola a w bardzo wielu zdaniach pozostaje ono puste. Wtedy prawa część kłamy pozycyjnej stanowi ostatnią część składową zdania.
2. Jeśli w postpolu pojawia się jakiś element, to znajduje się tam z przyczyn stylistycznych, jako element wyłączony z ramy pozycyjnej (tzw. *die Ausklammerung*).

Reasumując wypełnienie postpola byłoby zatem tylko zjawiskiem fakultatywnym, a co za tym idzie fenomen ten mógłby zostać przypisany stylistyce, a nie gramatyce. Można byłoby rozpatrywać to zagadnienie z pozycji struktury tekstu a nie gramatyki zdania.

Takie stawianie sprawy uwarunkowane jest z pewnością historycznie, Adelung czy Heyse a za nimi inni autorzy gramatyk normatywnych, uznawali za

właściwe, prymarne wypełnianie pola środkowego. Stosowanie członów zdania w postpolu traktowali jako sekundarne w stosunku do tej pozycji oraz rzadkie.

Wraz z postępującym procesem tzw. „osłabiania klamry” (*die Auflockerung der Klammer*) opisywanym przez Engla w 1970r. przybiera zdania z wypełnionym polem tylnym. Są one szczególnie częste w języku mówionym, w którym konstruowanie zdań jest procesem bardzo dynamicznym związanym z parametrem czasu. W sytuacji komunikacji za pomocą języka mówionego niemożliwa (lub tylko bardzo rzadko możliwa) jest korekta wypowiedzi. W języku mówionym oprócz wyjęcia z ramy zdaniowej, możliwe jest również tzw. *Nachtrag*, czyli użycie elementu poza ramą pozycyjną wynikające z chęci np. dopowiedzenia czegoś lub uzupełnienia wypowiedzi, której nie można już skorygować.

Jednak również w języku pisanym widoczne jest coraz częstsze obsadzanie postpola. Z pewnością – szczególnie w tekstach klasyfikowanych jako literackie czy publicystyczne – nie może być mowy o podobnej motywacji wypełniania tego pola typologicznego jakiej ma miejsce przy wyjaśnianiu tego fenomenu w języku mówionym. Użycie elementu w polu tylnym jest albo świadomą decyzją producenta tekstu (naturalnie, gdy ma on do dyspozycji również zastosowanie danego elementu w innej pozycji) lub jako fakt wymuszony przez system.

Niektórzy badacze, jak Grubacich twierdzą i to już w roku 1965, że wypełnienie pola tylnego traktować należy bardzo często nie jako motywowane stylistycznie lecz jako formę paralelną (i neutralną) w stosunku do pozycji w polu środkowym. Wykazują, że badany element może znaleźć się w obu tych miejscach bez widocznych zmian w znaczeniu lub zawartości informacyjnej.

Te wszystkie dotychczasowe stwierdzenia wydają mi się niewystarczające i prowadzą w mojej ocenie niewątpliwie do zawężenia problemu.

Sądzę, że badając wypełnienie postpola należy spróbować znaleźć odpowiedzi na następujące pytania wyjściowe:

- (1) W jakich warunkach przeniesienie elementu z pola środkowego do tylnego jest motywowane stylistycznie?
- (2) Czy jest możliwe, a jeżeli tak, to w jakich warunkach się odbywa tzw. wyjęcie poza ramę pozycyjną (*Ausklammerung*), które potraktować należałoby jako stylistycznie naturalne. Dodatkowo należałoby stwierdzić, która z obu pozycji jest współcześnie preferowana przez użytkowników języka?
- (3) Należy również postawić pytanie, czy istnieją we współczesnej niemieckiej przypadki wypełniania postpola, których nie można zakwalifikować jako wyłączenia z ramy pozycyjnej oraz – w przypadku pozytywnej odpowiedzi – precyzyjnie opisać warunki ich występowania?

Analizy dokonać można stosując bardzo prosty test, który nazwałam testem włączenia w obręb klamry pozycyjnej (*der Einrahmungstest*). W przypadku zdania z niekompletną ramą pozycyjną (istniejącej wirtualnie) należy ją zrekonstruować

tworząc orzeczenie złożone za pomocą zastosowania np. czasu przeszłego Perfekt lub czasownika modalnego.

Analiza wielu tekstów – czy literackich czy publicystycznych – które ukazały się drukiem po raz pierwszy w drugiej połowie 20go wieku wykazuje, że występują w nich bardzo wiele zdań z wypełnionym postpołem, którego nie można traktować jako wyjęcia z klamry pozycyjnej. Termin ten bowiem zakłada, że elementy zdania znajdujące się w polu tylnym mogą znaleźć się również w polu środkowym. Jedyna różnica między takimi dwoma zdaniami miałaby charakter jedynie stylistyczny czy wiązałaby się z inną wartością informacyjną tego elementu. Jednak wstawienie danego członu do pola środkowego nie wpływałoby na poprawność gramatyczną zdania, jak to dzieje się w zdaniach (1,2).

- (1) Sie **sind** auf eine leidenschaftliche Weise **typisch** für dieses Land.
- (1a) Sie **sind** auf eine leidenschaftliche Weise **für dieses Land typisch**.
- (2) Ich **bin erschüttert** über meine Genialität.
- (2a) Ich **bin über meine Genialität erschüttert**.

Przedstawmy następujące zdania:

- (3) Ich **will nicht wissen**, ob er kommt.
- (3a) *Ich **will**, ob er kommt, nicht **wissen**.
- (4) Nun **trat in Erscheinung, wie stark die Regierung war**.
- (4a) *Nun **trat**, wie stark die Regierung war, **in Erscheinung**.
- (5) Du **hast doch gesehen**, dass Onkel Limburg etwas auf den Brief geschrieben hat.
- (5a) *Du **hast** doch **dass Onkel Limburg etwas auf den Brief geschrieben hat gesehen**.

Moim zdaniem tego typu wypełnienie postpola nie może być traktowane jako problem stylistyczny, lecz czysto gramatyczny, składniowy. Ponieważ elementy stojące pierwotnie w polu tylnym nie mogą zostać wprowadzone do pola środkowego. Taka transformacja prowadzi do tworzenia zdań gramatycznie niepoprawnych. Wszyscy badani przeze mnie rodzimi mówcy języka niemieckiego uważali przykłady (3a, 4a, 5a) za gramatycznie niepoprawne. Tak więc nie może być tu mowy o tzw. wyjęciu z ramy pozycyjnej. Element z postpola nie może znaleźć się między obu częściami tej klamry.

Już taka prosta – powyżej przedstawiona transformacja – prowadzi do wyróżnienia dwóch sposobów wypełniania postpola, po pierwsze uwarunkowanego gramatycznie oraz po drugie ze względu na efekty stylistyczne.

Dalsza analiza powinna wykazać jakie człony i w jakich warunkach mogą stanowić wypełnienie postpola uwarunkowanego gramatycznie i stylistycznie.

Nie wdając się w szczegóły analizy przechodzę do omówienia do prezentacji jej wyników.

W polu tylnym występuje bardzo często, jeśli nie we wszystkich przypadkach jego użycia porównanie za pomocą *wie* lub *als*.

- (6) Ein schönes Begräbnis **ist wichtiger** als der Genesungsurlaub in der Schweiz.
 (6a) Ein schönes Begräbnis **ist als der Genesungsurlaub in der Schweiz wichtiger**.
 (7) Wer hier vor mehr als sechs Mikrofonen spricht, **hat** selbstverständlich mehr **zu sagen** als andere.
 (7a) Wer hier vor mehr als sechs Mikrofonen spricht, **hat** selbstverständlich mehr **als andere zu sagen**.
 (8) Sie **hat** die Bücher besser **behandelt** als er.
 (8a) Sie **hat** die Bücher besser **als er behandelt**.
 (9) (...) und **hat** sich für ihn **abgerackert** wie ein Dienstoff.
 (9a) (...) und **hat** sich für ihn **wie ein Dienstoff abgerackert**.

Mogą one zostać wstawione w klamrę pozycyjną (o czym świadczą zmodyfikowane zdania 6a – 9a), lecz w rzeczywistości spotyka się już zdania z tą pozycją porównań niezwykle rzadko. Już w roku 1968 Beneš stwierdził, że taka pozycja porównań stała się normą gramatyczną. Badacz twierdzi, iż ich miejsce w polu tylnym nie powinna być więc traktowane nie jako pozycja nacechowana stylistycznie lecz zupełnie neutralna.

A teraz o innym typie wypełnienia postpola.

Wśród członów, które najczęściej spotykane są w postpolu należą zdania podrzędnie złożone, połączone ze zdaniem głównym różnorodnymi elementami łączącymi: spójnikami (*dass, weil, da, ob*) oraz przysłówkami pytajnymi (tzw *w-Fragewörter*). Jednak nie sam fakt reprezentowania członu zdania przez zdanie podrzędnie złożone, lecz także przede wszystkim funkcja składniowa zdania członowego w zdaniu głównym decyduje o tym, czy zdanie owo może znaleźć się w polu środkowym czy też nie. Obrazuje to przykład np.

- (10) Mich **hat** die Ungewissheit **beunruhigt**, *ob er kommt*.
 (10a) Mich **hat** die Ungewissheit, *ob er kommt* **beunruhigt**.

Testu wstawienia do ramy pozycyjnej nie zdały zdania podmiotowe i dopełniaczowe.

- (11) Er **hat** **gesehen**, *wie sie auf ihn zukam*.
 (11a)*Er **hat**, *wie sie auf ihn zukam*, **gesehen**.

lub prezentowane już przykłady 3-5.

Inne typy zdań podrzędnie złożonych mogą zostać użyte w polu środkowym, co ukazuje przykład 10.

Dotychczasowy wywód pozwala na wyróżnienie trzech typów obsadzenia pola tylnego:

Po pierwsze – uwarunkowane stylistycznie lub / i kontekstowo wyłączenie części zdania, które neutralnie stoją w polu środkowym.

Są to często obszerne części zdania, które znajdują się poza klamrą

pozycyjną, by uprościć strukturę wypowiedzenia i ułatwić jego zrozumienie np.

- (12) Ich **möchte** mich mit meiner Frau **unterhalten** über *meine Frau, mich, unsere Ehe, Kunst und Fernsehen, Haushalt, Reparaturen, Neuanschaffungen, unsere Kinder (Zustand und Perspektive), das Leben, Qualifizierung, Weiterbildung*.
 (13) “Thomas”, begann der Vater und **wollte** eine lange, strenge Rede **halten** von dem kaputten Fenster, von dem Puddingrest, von der Angst und Sorge, die seine Familie von einer halben Stunde gehabt...
 (14) Nun **könne** der frühere Gesundheitszustand nur **wiederhergestellt werden** durch die gründliche Austreibung des Fluidums mittels eines von ihm, Taillade-Espinasse, ersonnenen Vitalluftventilationsapparates

Po drugie – wyłączenie z ramy pozycyjnej elementów, które mogą stać zarówno w polu środkowym jak i tylnym, a obie te pozycje traktowane są jako neutralne i poprawne gramatycznie.

Dotyczy to przede wszystkim fraz z *als* i *wie* (zdania 6 – 9).

Po trzecie – gramatyczne wypełnienie postpola przez człon, których nie można traktować jako wyklamrzenie, ponieważ nie mają one swojego miejsca w polu środkowym.

Są to części zdania reprezentowane przez zdanie podrzędnie złożone. Zjawisko to dotyczy obligatoryjnych uzupełnień czasownika – podmiotu i dopełnień. Stawiam tu hipotezę, że warunkiem determinującym pozycję tych członów w postpolu jest fakt, że brakuje im wskazania przypadku (tzw. *Kasusmarkierung*), które sytuuje daną część zdania w grupie czasownika. Jego brak wyklucza dany element z tego powodu z pola środkowego. Uzupełnienia czasownika tego samego typu, lecz z korelatem wskazującym na ich wyraźny związek z czasownikiem mogą znaleźć się w polu środkowym:

- (15) Ich **habe** mich darüber **gefreut**, *dass er kommt*.
 (15a) Ich **habe** mich darüber, *dass er kommt* **gefreut**.
 (16) Ich **werde** **warten**, *dass sie etwas sagt*.
 (16a) Ich **werde** darauf, *dass sie etwas sagt* **warten**.

Bibliografia

- Askedal, John Ole (1984): Über die Unterscheidung von Ergänzungen und Angaben in der Valenzgrammatik. Eine Ideenskizze. In: Arbeitsbereiche des germanistischen Instituts der Universität Oslo, S. 43-78.
 Beneš, Eduard (1968): Die Ausklammerung im Deutschen als grammatische Norm und als stilistischer Effekt. In: Muttersprache 78, S. 289-298.
 Drach, Erich (1937/1963): Grundgedanken der deutschen Satzlehre, Frankfurt/M: Diesterweg.
 Drosdowski, Günther (Hrsg.) (= DUDEN) (1984, 1995): Duden. Grammatik der deutschen Gegenwartssprache. Mannheim: Dudenverlag.

- Engel, Ulrich (1970): Studie zur Geschichte des Satzrahmens und seiner Durchbrechung. In: Studien zur Syntax des heutigen Deutsch. Mannheim: IdS Mannheim, S. 45-102.
- Engel, Ulrich (1988 / 1998): Deutsche Grammatik. Heidelberg: Groos.
- Griesbach, Heinz (1986): Grammatik der deutschen Sprache. München: Hueber.
- Grubačić, Emilia (1965): Untersuchungen zur Frage der Wortstellung in der deutschen Prosadichtung der letzten Jahrzehnte. Zagreb: Philosophische Fakultät der Universität Zagreb, Abteilung für Grammatik.
- Hafka, Brigitta (1981): Reihenfolgebeziehungen im Satz (Topologie). In: Flämig, Walter/Heidolph, Karl Erich/Motsch, Wolfgang (Hrsg.): Grundzüge einer deutschen Grammatik. Berlin: Akademie, S. 702-764.
- Hoberg, Ursula (1981): Die Wortstellung in der geschriebenen deutschen Gegenwartssprache. München: Hueber.
- Kromann, Hans-Peder (1974): Satz, Satzklammer und Ausklammerung. In: Kopenhagener Beiträge zur Germanistischen Linguistik 4, S. 7-82.
- Kromann, Hans-Peder (1975): Alte Wortstellungsregeln in neuer Sicht. Skizze einer topologischen Paradigmatik. In: Deutsche Sprache, Heft S. 97-119.
- Weinrich, Harald (1993): Textgrammatik der deutschen Sprache. Mannheim etc.: Dudenverlag.